

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 14 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z wniosku Prezydenta Miasta Ł. - Zarządu Dróg i (...) z siedzibą w Ł. z udziałem S. G. (1.) orzekł przepadek, na rzecz Miasta Ł., pojazdu marki S. (...), o numerze rejestracyjnym (...) oraz (2.) orzekł, że uczestnicy postępowania ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że opisany w sentencji postanowienia pojazd, którego właścicielem jest uczestnik, został usunięty z drogi w trybie art. 130a ust. 4 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2005.108.908 ze zm., dalej powoływana jako prd) i umieszczony na parkingu strzeżonym. Zgodnie z przepisem art. 130a ust. 10 p.r.d., prezydent w stosunku do pojazdu usuniętego z drogi, w przypadkach określonych w ust. 1 lub 2, występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie jego przepadku na rzecz miasta, jeżeli prawidłowo powiadomiony właściciel lub osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia. Przedmiotowy pojazd został usunięty z drogi na skutek dyspozycji wydanej przez policjanta. Stało się to z uwagi na nieokazanie przez kierującego pojazdem M. S. dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowodu opłacenia składki ubezpieczenia. Do chwili obecnej właściciel nie odebrał pojazdu. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził, że zostały spełnione przesłanki niezbędne do orzeczenia przepadku przedmiotowego pojazdu, a to na podstawie przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz art. 610<sup>6</sup> § 3 kpc. O kosztach postępowania orzekł na podstawie przepisu art. 520 § 1 kpc.

Powyższe orzeczenie zaskarżył uczestnik, wnosząc o jego zmianę, mającą się wyrażać oddaleniem wniosku.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów art. 230 kpc i art. 233 kpc, a to poprzez uznanie za przyznane faktów przytoczonych przez wnioskodawcę, choć nie było podstaw do ustalenia w tym trybie, że uczestnik postępowania w dacie wydania dyspozycji usunięcia pojazdu był jego właścicielem. W konsekwencji Sąd Rejonowy miał błędnie zastosować przepis art. 130a ust. 1, ust. 10 i ust. 10e prg, w sytuacji, gdy nie wystąpiły po temu przesłanki, w tym nie dołożono należytej staranności w dążeniu do ustalenia osoby uprawnionej do odbioru pojazdu.

W uzasadnieniu apelacji wskazano m.in., że uczestnik postępowania w dacie wydania dyspozycji usunięcia pojazdu nie był jego właścicielem, podobnie jak nie jest nim obecnie. Powołano się przy tym na załączoną do apelacji umowę zbycia pojazdu na rzecz M. S., który był kierującym pojazdem w dniu 9 czerwca 2009 r. Uczestnik informował o tym fakcie wnioskodawcę oczekując, że dalsze postępowanie będzie się toczyło właśnie z udziałem M. S..

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pisma wskazano m.in., że powoływane w apelacji okoliczności, mające uzasadniać przeprowadzenie dowodu z dokumentu w instancji odwoławczej nie są po temu dostatecznym uzasadnieniem. Uczestnik w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przyjął postawę całkowicie bierną i z tego to powodu ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy należy uznać za prawidłowe z procesowego punktu widzenia. Wskazano także, że apelujący pomimo istnienia po temu prawnego obowiązku, nigdy nie poinformował właściwego organu rejestrowego o zbyciu pojazdu. Natomiast opisywane w apelacji zabiegi mające zmierzać do poinformowania wnioskodawcy o tym, że w chwili wydania dyspozycji nie był właścicielem, nie zostały wykazane żadnym dowodem. W tej sytuacji nie można zarzucić wnioskodawcy braku staranności w dążeniu do ustalenia tego, kto jest właścicielem pojazdu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego wartość dowodowa złożonego wraz z apelacją dokumentu, w postaci umowy sprzedaży pojazdu objętego wnioskiem. Nie była ona zresztą kwestionowana przez wnioskodawcę, który wywodził

jedynie, że dowód ten jest spóźniony. W ocenie Sądu Okręgowego umowa, o której mowa (znajdująca się na k. 49 akt sprawy), nosząca datę 23 września 2008 r. jest dostatecznym dowodem po temu, by uznać, że uczestnik w dacie wydania dyspozycji usunięcia pojazdu nie był jego właścicielem. W sytuacji, gdy skutkiem poszukiwanym przez wnioskodawcę jest stwierdzenie przypadku rzeczy, tj. ingerencja w cudze prawo własności, nie można tego dowodu pominąć ze względów wskazywanych w odpowiedzi na apelację. Wnioskodawca zdaje się być zresztą niewzruszonym tym, że poszukiwane przez niego orzeczenie wywoływałoby skutki po stronie podmiotu, którego nie wskazał we wniosku. Osoba będąca właścicielem pojazdu nie była dotychczasowym uczestnikiem postępowania. W postępowaniu procesowym taka sytuacja musiałaby skutkować stwierdzeniem nieważności postępowania. Z uwagi jednak na odrębności postępowania nieprocesowego należało ocenić, że konieczność taka nie zachodzi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, oraz dalsze powołane w niej orzecznictwo). Konieczność uchylecia zaskarżonego postanowienia nie zachodzi w szczególności wobec faktu, że zgromadzone dowody dają pełne podstawy po temu, by ustalić, że w dacie wydania dyspozycji przez funkcjonariusza policji właścicielem pojazdu była osoba inna niż uczestnik. Przepis art. 130a ust. 10 prd stanowi, że starosta w stosunku do pojazdu usuniętego z drogi, w przypadkach określonych w ust. 1 lub 2, występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie jego przypadku na rzecz powiatu, jeżeli prawidłowo powiadomiony właściciel lub osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia. Skoro jednak nie wykazano, że właściciel pojazdu otrzymał powiadomienie, o którym mowa w tym przepisie, to należało ocenić, że wniosek jest przedwczesny i podlega oddaleniu, z uwagi na niewskazanie spełnienia przesłanek zastosowania instytucji przypadku.

Z tego względu zaskarżone orzeczenie podlegało zmianie, a to na podstawie przepisu art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.